

Artykuł pochodzi z gazety:
Gazeta Podatkowa
nr 59 (996) z dnia 25.07.2013
Autor: **Andrzej Janowski**
www.gofin.pl

wydawca: Wydawnictwo Podatkowe GOFIN sp. z o.o. ul. Owocowa 8, 66-400 Gorzów Wlkp.
www.gofin.pl sklep internetowy: www.sklep.gofin.pl

Zmiany w zasadach płacenia za publiczne odtwarzanie muzyki

Osiem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, które dotąd odrębnie inkasowały opłaty od przedsiębiorców wykorzystujących w swojej działalności muzykę czy filmy doszło do porozumienia i ustaliło wspólną tabelę opłat. Dzięki temu przedsiębiorcy będą w stanie jednoznacznie oszacować wysokość wszystkich opłat związanych z wykorzystywaniem muzyki czy filmów i nie będą musieli płacić oddzielnie każdej z organizacji.

Porozumienie ośmiu organizacji

Jak podaje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, nowe tabele silniej różnicują stawki w zależności od potencjalnych korzyści, jakie może czerpać przedsiębiorca z eksploatacji praw (co często oznacza obniżenie opłat). W praktyce oznacza to, że niektórzy przedsiębiorcy zapłacą więcej niż dotychczas, a inni - mniej. Tabela nie jest jeszcze prawomocna. W terminie 14 dni od momentu doręczenia orzeczenia w tej sprawie uczestnicy mają prawo do wniesienia wniosku do Sądu Okręgowego w Poznaniu o zatwierdzenie lub odmowę zatwierdzenia tabeli.

Opłaty licencyjne

Twórcom, wykonawcom i producentom należy się wynagrodzenie od osób, które wykorzystują w swojej działalności ich muzykę i filmy. Wynika to z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ochroną interesów twórców, wykonawców i producentów zajmują się organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i to im należy uiszczać opłaty za wykorzystywanie muzyki czy filmów. W praktyce sprowadza się to do podpisania umów licencyjnych. Ponieważ organizacje zbiorowego zarządzania reprezentują różne grupy podmiotów zaangażowanych w stworzenie utworu, podpisanie umowy tylko z jedną z organizacji (np. z ZAiKS-em) nie zwalnia z obowiązku zawarcia umów z organizacjami reprezentującymi inne grupy. Wspólna tabela opłat i wspólne ich inkasowanie znacznie ułatwi przedsiębiorcom realizowanie tych obowiązków.

Odpowiedzialność cywilna za brak licencji

O tym, że zlekceważenie sprawy licencji może być kosztowne przekonało się już wielu przedsiębiorców - sprawy przeciw nim organizacje zbiorowego zarządzania kierują bowiem do sądów, i to zarówno cywilnych, jak i karnych. Możliwość żądania odszkodowania przez organizacje wynika z art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z nim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa m.in. naprawienia wyrządzonej szkody. Można w tym celu żądać odszkodowania na tzw. zasadach ogólnych, co jednak wymaga udowodnienia wysokości poniesionej szkody. Drugą, znacznie lepszą z punktu widzenia organizacji zbiorowego zarządzania możliwością jest zażądanie zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Wystarczy więc wykazać, ile zgodnie z tabelami wynosiłyby opłaty za żądany okres i przemnożyć je przez dwa, a przy naruszeniu zawinionym - trzy.

Odpowiedzialność karna

Naruszanie praw autorskich poprzez publiczne odtwarzanie filmów czy muzyki bez wymaganych umów licencyjnych może się też skończyć odpowiedzialnością karną. Jest to bowiem przestępstwo z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Przepis ten przewiduje, że kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo karze do dwóch lat pozbawienia wolności. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, kara jest wyższa - do trzech lat pozbawienia wolności.

Zaległości to nie przestępstwo